

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Paweł Rygiel
Sędziowie:	SSA Hanna Nowicka de Poraj (spr.) SSA Regina Kurek
Protokolant:	sekr.sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 20 grudnia 2016 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa K. N. (1)

przeciwko M. U. (1)

o zachówek

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 17 czerwca 2015 r. sygn. akt I C 1019/10

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że w punkcie I słowa „do dnia zapłaty” zastępuje słowami „do dnia 20 grudnia 2016 r.”, a po punkcie I dodaje punkt I.a o treści: zasądzoną w punkcie I kwotę 569.226,75 zł rozkłada na trzy równe raty w wysokości po 189.742,25 zł (sto osiemdziesiąt dziewięć tysięcy siedemset czterdzieści dwa złote 25/100) płatne w terminach:

- pierwsza do dnia 31 stycznia 2017 r.,

- druga do dnia 30 kwietnia 2017 r.,

- trzecia do dnia 31 lipca 2017 r. z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat;

2. oddala apelację pozwanej w pozostałej części, a apelację powoda w całości;

3. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego;

4. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz radcy prawnego D. R. kwotę 6 642 zł (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa złote) w tym 1 242 zł podatku od towarów i usług tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Regina Kurek SSA Paweł Rygiel SSA Hanna Nowicka de Poraj

Sygn. akt I ACa 957/16

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 20 grudnia 2016 roku

Powód K. N. (1) domagał się zasądzenia od pozwanej na swoją rzecz kwoty 1.400.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, tytułem zachowku po zmarłej matce S. N. (1). Ponadto pełnomocnik powoda wniósł o zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu, oświadczając, że koszty nie zostały opłacone w całości ani w części.

W uzasadnieniu powód wskazał, że spadkodawczyni S. N. (1) zmarła w dniu 25 stycznia 2009 r. w C. i pozostawiła testament, na mocy którego jedynym spadkobiercą uczyniła córkę - pozwaną M. U. (1). W przypadku, gdyby doszło do dziedziczenia ustawowego, powód otrzymałby 1/4 spadku. Dalej powód podkreślił, że wartość darowizn poczynionych na rzecz pozwanej przez S. N. (1) aktem notarialnym z dnia 8 marca 2008 r. wyniosła 3.963.600 zł, ponadto spadkodawczyni była właścicielem zabudowanych nieruchomości położonych w C., a nieruchomości te - zlokalizowane w atrakcyjnym centrum miasta - mają znajdować się w posiadaniu pozwanej, która w pełni nimi rozporządza i czerpie z nich pożytki. Powód wycenił nadto wartość przejętych przez pozwaną nieruchomości Zakładu (...) na kwotę 8.400.000 zł, wniósł również o doliczenie do spadku na potrzeby obliczenia należnego mu zachowku darowizn dokonanych przez spadkodawczynię w datach: 19 sierpnia 2008 r., 8 marca 2008 r., oraz dwóch w dacie 18 lutego 2008 r. Przy obliczaniu zachowku powód uwzględnił przysługujący mu udział 2/3 z uwagi na fakt, że jest osobą niepełnosprawną, o trwałym widocznym kalectwie bez możliwości samodzielnego utrzymania się.

Pozwana M. U. (1) wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazała, że brak jest rzeczywistego majątku po zmarłej, który mógłby stanowić podstawę do wyliczenia substratu zachowku. Jej zdaniem nie może stanowić tej wartości przedsiębiorstwo otrzymane przez pozwaną, gdyż w umowie darowizny spadkodawczyni oświadczyła, że darowizna zostaje w całości zwolniona od obowiązku zaliczenia na schedę spadkową. Pozwana wskazała również, że nie otrzymała od matki większości nieruchomości wskazanych w pozwie, lecz je zakupiła bądź stanowiły jej własność, lub też zostały przekazane przez spadkodawczynię na rzecz dalszych zstępnych. Podkreśliła także, że w dniu 20 stycznia 2009 r. powód dostał od S. N. (1), przed jej śmiercią, kwotę 150.000 zł tytułem darowizny, która to wartość w jej ocenie przewyższa rzeczywistą wartość substratu zachowku. Pozwana kolejno wskazała, że powód nie jest osobą całkowicie i trwale niezdolną do pracy, nie może więc domagać się w wysokości odpowiadającej 2/3 jego udziału w spadku, a jedynie w połowie.

Wyrokiem z dnia 17 czerwca 2015 roku, sygn. akt I C 1019/10, Sąd Okręgowy w Krakowie:

I. zasądził od pozwanej M. U. (1) na rzecz powoda K. N. (1) kwotę 569.226,75 zł z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 17 czerwca 2015 r. do dnia zapłaty;

II. oddalił powództwo w dalej idącej części;

III. zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 6.480 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

IV. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 5.313,60 zł (w tym podatek VAT) tytułem zwrotu części kosztów zastępstwa procesowego pełnomocnika powoda ustanowionego z urzędu;

V. przyznał ze Skarbu Państwa na rzecz radcy prawnego D. R. kwotę 7.970,40 zł (w tym podatek VAT) tytułem części wynagrodzenia za udzielenie powodowi pomocy prawnej z urzędu;

VI. nakazał ściągnąć z roszczenia zasądzzonego w pkt I wyroku od powoda K. N. (1) na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 45.851,47 zł tytułem brakujących kosztów sądowych;

VII. nakazał pobrać od pozwanej M. U. (1) na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 30.563,64 zł tytułem brakujących kosztów sądowych.

W uzasadnieniu przedmiotowego wyroku Sąd Okręgowy wskazał, iż niespornym między stronami było, iż S. N. (1) powtórnie wyszła za mąż za S. N. (1). Miała czworo dzieci z obu małżeństw: pozwaną M. U. (1), E. R., M. U. (2) oraz powoda K. N. (1). Miała również wnuki: R. U. syna pozwanej M. U. (1) oraz T. U. – syna M. U. (2).

W dniu 13 lipca 2006 r., przed notariuszem I. P. w Kancelarii Notarialnej w L., rep. A nr (...)spadkodawczyni S. N. (1) i jej mąż S. N. (1) zawarli umowę majątkową małżeńską oraz umowę podziału majątku dorobkowego.

Małżonkowie S. i S. N. (1) rozwiązali na umowę małżeńską z dnia 4 lipca 2001 r. oraz wyłączyli wspólność majątkową małżeńską. Zgodnie z § (...) umowy w skład majątku wspólnego małżonków wchodziły następujące nieruchomości objęte księgami wieczystymi prowadzonym przez Sąd Rejonowy w C.

- k.w. (...) - obejmująca działkę oznaczoną numerem geodezyjnym (...) o pow. 1 ha 6101 m², położoną w M., gmina T., zabudowaną Zakładem (...) wraz z zapleczem magazynowym, w której własność wpisana była na ich rzecz w ustawowej wspólności;
- k.w. (...) - obejmująca działkę oznaczoną numerem geodezyjnym (...) o pow. 197 m² położoną w C., zabudowaną budynkiem magazynu, której współwłasność wpisana była na rzecz S. N. (1) w udziale 1/4, a na rzecz obojga małżonków w ustawowej wspólności w udziale wynoszącym 3/4 części;
- k.w. (...) obejmująca jedyną działkę oznaczoną numerem geodezyjnym (...) o pow. 1.096 m² położoną w C. przy ul. (...) zabudowaną dwurodzinnym domem mieszkalnym nr (...), w której współwłasność wpisana była po połowie na rzecz każdego z małżonków N. w ustawowej wspólności;
- k.w. (...) obejmującą działki oznaczone numerami geodezyjnymi:
 - (...) o pow. 1.194 m² (podzielona na mocy decyzji Burmistrza Miasta C. z dnia 07.12.2005 r. na działki nr (...) o pow. 1.031 m² i (...) o pow. 163 m²);
 - (...) o pow. 180 m² (podzielona na mocy decyzji Burmistrza Miasta C. z dnia 07.12.2005 r. na działki nr (...) o pow. 91 m² i (...) o pow. 89 m²);
 - (...) o pow. 9 m²;

- położone w C. zabudowane budynkiem przy ul. (...), w której współwłasność wpisana była na rzecz S. N. (1) w udziale wynoszącym 1/4 część oraz na rzecz S. i S. małżonków N. w ustawowej wspólności w udziale wynoszącym 3/4 części.

Na mocy § 5 umowy małżonkowie dokonali podziału ich majątku wspólnego w ten sposób, że wszystkie udziały, jakie posiadali w działkach zabudowanych numer (...) objętych k.w. nr (...) Sądu Rejonowego w C. miały przysługiwać wyłącznie S. N. (1), natomiast wszystkie udziały, jakie posiadali w działkach nr (...) objętych k.w. (...), k.w. (...), k.w. (...) i k.w. (...) Sądu Rejonowego w C. miały przysługiwać wyłącznie S. N. (1). Podział majątku małżonków obejmował cały majątek objęty wspólnością ustawową i w związku z tym małżonkowie nie zachowali wobec siebie

żadnych roszczeń. Wartość przedmiotu umowy została określona na kwotę 8.400.000 zł. S. N. (1) w § (...) ustanawiał nieodpłatnie prawo przechodu i przejazdu przez działkę nr (...) oraz przechodu przez sień kamienicy przy ul. (...) znajdującej się na tej działce na rzecz każdorazowych właścicieli i posiadaczy działek nr (...) położonych w C., którego wartość określono na 1.000 zł. Spadkodawczyni w § (...) ustanawiała kolejne nieodpłatne prawo przechodu i przejazdu: przez działkę nr (...) na rzecz każdorazowych właścicieli i posiadaczy działek nr (...) położonych w C., którego wartość strony określiły także na 1.000 zł.

S. N. (1) zmarła w dniu 25 stycznia 2009 r. w C..

Ponadto Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód K. N. (1) od 1999 r. otrzymuje rentę inwalidzką. Od dnia 1 marca 2008 r. otrzymywał rentę w wysokości 489,44 zł z uwagi na zajęcie części świadczenia przez komornika sądowego. Roczny dochód z tytułu renty za rok 2009 powoda wyniósł 6.171,88 zł.

Orzeczeniem lekarza orzecznika(...)z dnia 4 kwietnia 2005 r. powód został uznany za częściowo niezdolnego do pracy na okres do lutego 2006 r. w związku z problemami z narządem ruchu. Postanowieniem z dnia 11 kwietnia 2008 r. (...) Centrum Pomocy (...) ds. Orzekania o Niepełnosprawności w C. powód został uznany za niepełnosprawnego na stałe w stopniu umiarkowanym. Niepełnosprawność powoda istnieje od dnia 29 lutego 2002 r., zaś jej ustalony stopień od 14 stycznia 2008 r. Powoda uznano za osobę zdolną do podjęcia zatrudnienia w warunkach pracy chronionej z przeciwwskazaniami do wykonywania pracy ciężkiej. Powód wymaga zaopatrzenia w przedmioty ortopedyczne, środki pomocnicze oraz pomoce techniczne oraz korzystania z systemu środowiskowego wsparcia w samodzielnej egzystencji. Potrzebna jest mu również czasowa albo częściowa pomoc innych osób w celu pełnienia ról społecznych oraz jest osobą zdolną do pracy jedynie w warunkach pracy chronionej. Powód w przeszłości prowadził własną działalność gospodarczą. Prowadząc lokal sam przenoślił np. beczki z piwem. Później pracował w Zakładach (...) w M. stanowiących własność spadkodawczyni. Praca miała charakter sezonowy: trwała od końca września do końca kwietnia, w związku ze Świątami Bożego Narodzenia i Wielkanocy. Powód pracował w przedsiębiorstwie matki dorywczo, pomagał w pracach na hali produkcyjnej m.in. kleił kody na listwach, ciął kwiaty i bazy, zszywał na maszynie woreczki. Nie wykonywał prac biurowych. Z uwagi na problemy z nogami często pracował w pozycji siedzącej, w pomieszczeniu biura, które było ogrzewane, a nie na hali. To S. N. (1) wzywała do siebie syna i prosiła go o wykonanie konkretnych czynności. Powód nie był zatrudniony w przedsiębiorstwie matki, nie dostawał też wynagrodzenia jak inni pracownicy za wykonane czynności. Jego praca zależała od stosunków z matką, jeśli były one w danym momencie gorsze, to powód nie przychodził do zakładu i nie pomagał w żadnych pracach. S. N. (1) w zamian za pomoc powoda zapewniała mu mieszkanie, wyżywienie, zakup leków i ubrań oraz innych niezbędnych środków do życia.

Pozwana zawarła ze spadkodawczynią S. N. (1) w dniu 8 lutego 2008 r. umowę sprzedaży. S. N. (1), zgodnie z §(...) umowy, sprzedała córce M. U. (1) prawo własności nieruchomości zabudowanej położonej w C. objętej k.w. (...) obejmującą jedyną działkę oznaczoną nr (...) o pow. 197 m² oraz k.w. (...) obejmującą działki oznaczone nr (...) o pow. 9 m², (...) o pow. 163 m² i (...) o pow. 89 m² na której znajdował się budynek magazynu przeznaczony do częściowego wyburzenia, bez mediów i fundamentów, za łączną cenę 124.500 zł, przy czym wartość magazynu wynosiła 10.000 zł. Spadkodawczyni wyraziła także zgodę na rozpoczęcie przez pozwaną prac budowlanych tj. wybudowanie zespołu obiektów handlowo-usługowych na nieruchomości. Pozwana za podaną cenę kupiła w/w nieruchomość, zaś sprzedająca potwierdziła zapłatę całej ceny sprzedaży.

W dniu 18 lutego 2008 r. S. N. (1) darowała swojemu wnukowi R. U. udział wynoszący 1/2 część w nieruchomości zabudowanej położonej w C., objętej k.w. (...) obejmującej działkę oznaczoną nr gospodarczym(...)o pow. 1.096 m², zabudowaną budynkiem mieszkalnym dwurodzinnym (typu bliźniak) przy ul. (...). Wartość rynkową przedmiotu umowy darowizny strony określiły na kwotę 600.000 zł oraz postanowiły, że darowizna niniejsza nie zostanie zaliczona na schedę spadkową.

W dniu 18 lutego 2008 r. spadkodawczyni S. N. (1) zawarła kolejną umowę darowizny. Spadkodawczyni oświadczyła, że stanowiąca jej własność nieruchomości położona w M. objęta k.w. (...) obejmująca jedyną działkę oznaczoną nr (...) o pow. 1 ha 6101 m² została na mocy decyzji Burmistrza Miasta T. z dnia 21 czerwca 2007 r. podzielona na działki nr (...) o pow. 2 355 m² i (...) o pow. 1 ha 3746 m². Na mocy § (...) umowy S. N. (1) darowała swojemu wnukowi R. U. działkę niezabudowaną położoną w M. oznaczoną nr (...) o pow. 2 355 m² objętą k.w. (...). Wartość rynkową przedmiotu umowy darowizny strony określiły na kwotę 58.875 zł oraz postanowiły, że przedmiotowa darowizna nie zostanie zaliczona na schedę spadkową.

Na mocy §(...)umowy darowizny z dnia 8 marca 2008 r. spadkodawczyni S. N. (1) darowała córce - pozwanej M. U. (1) przedsiębiorstwo firmy ZAKŁAD (...) z siedzibą w M., ul. (...) wpisaną do ewidencji działalności gospodarczej prowadzonej przez Burmistrza Miasta T. pod nr (...), będące przedsiębiorstwem w rozumieniu art. 551 k.c., obejmujące w szczególności:

- nieruchomości stanowiącą zabudowaną działkę gruntu oznaczoną nr geodezyjnym (...), mapa nr (...) o pow. 1 ha 3746 m², położoną w M., objętą k.w. nr (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy w C. Działka zabudowana: budynkiem produkcyjno-biurowym murowanym, w części frontowej dwukondygnacyjnym, a pozostałej części parterowym o pow. użytkowej 2.272 m² wraz z wiatą o pow. użytkowej 380 m²; budynkiem magazynu nr(...)o pow. 1.028,90 m² znajdującym się w budowie oraz budynkiem magazynu nr(...)o pow. użytkowej 447 m² również w budowie;
- rzeczy ruchome stanowiące rzeczowe składniki majątku trwałego, wyposażenie i zapasy produkcyjne przedsiębiorstwa, opisane szczegółowo w dwóch wykazach stanowiących załączniki numer (...) do umowy;
- umowy handlowe, kooperacyjne oraz ubezpieczeniowe, a także wszelkie prawa dotychczas nabyte w związku z prowadzoną w ramach w/w przedsiębiorstwa działalnością gospodarczą,
- należności i wierzytelności związane z przedmiotowym przedsiębiorstwem,
- środki pieniężne zgromadzone na rachunkach bankowych tego przedsiębiorstwa,
- księgi i dokumenty związane z tym przedsiębiorstwem, skorygowane o zobowiązania, rozliczenia międzyokresowe związane z wymienioną działalnością gospodarczą,
- oznaczenie indywidualizujące przedsiębiorstwo firmy, to jest: ZAKŁAD (...) z siedzibą w M. wraz z prawem do znaku towarowego.

Wartość rynkowa przedsiębiorstwa została określona na łączną kwotę 3.963.600 zł. W oparciu o § (...) umowy S. N. (1), zgodnie z treścią art. 1039 k.c. złożyła oświadczenie, iż dokonana na rzecz M. U. (1) w/w darowizna została dokonana ze zwolnieniem od obowiązku zaliczenia na schedę spadkową. Szacunkowa wartość zapasu materiałów do produkcji na dzień 29 lutego 2008 r. w Zakładzie (...) wynosiła 1.480.000 zł. Łączna szacunkowa wartość rynkowa środków trwałych w zakładzie na datę 29 lutego 2008 r. wynosiła 936.600 zł. W dniu 1 czerwca 2008 r. spadkodawczyni wydała pozwanej przedsiębiorstwo wskazane w akcie darowizny z dnia 8 marca 2008 r.

W dniu 19 sierpnia 2008 r. spadkodawczyni S. N. (1) zawarła kolejną umowę darowizny. S. N. (1) w oparciu o § (...) umowy darowała swojemu wnukowi T. U. udział wynoszący 1/2 części w nieruchomości zabudowanej położonej w C., objętej k.w. (...) obejmującej działkę oznaczoną nr (...) o pow. 1 096 m², zabudowaną budynkiem mieszkalnym dwurodzinnym (typu bliźniak) przy ul. (...). Wartość rynkową przedmiotu umowy darowizny strony określiły na kwotę 600.000 zł, w tym wartość budynku mieszkalnego 500.000 zł oraz postanowiły, że darowizna ta nie zostanie zaliczona na schedę spadkową. W §(...) umowy T. U. ustanowił służebność osobistą na rzecz darczyńcy S. N. (1).

W dniu 20 stycznia 2009 r. S. N. (1), przebywająca wówczas w szpitalu, darowała powodowi K. N. (1) kwotę 150.000 zł, celem zabezpieczenia jego przyszłości. Spadkodawczyni pierwotnie planowała zobowiązanie pozwanej do wypłacania

powodowi comiesięcznej renty w wysokości 500-600 zł, ale M. U. (1) nie chciała się na to zgodzić. W trakcie dokonywania ustaleń co do kwoty darowizny byli obecni S. i S. N. (1), powód i pozwana. Matka wypełniła polecenie przelewu kwoty 150.000 zł na konto K. N. (2), do wykonania którego zobowiązała pozwaną. Pozwana przełała te środki na konto powoda, dopłacając ich część ze swojego konta. Została na dowód tego sporządzona także umowa z dnia 20 stycznia 2009 r. zatytułowana(...)w której S. N. (1) jako darczyńca oświadczyła, że przekazuje K. N. (1) jako obdarowanemu kwotę 150.000 zł, którą otrzyma on przelewem na konto bankowe. W sprawie tego dokumentu było prowadzone postępowanie przez Prokuraturę Rejonową wC. w toku którego biegły grafolog A. S. uznał, że podpis nakreślony pod dokumentem i rubryką (...) nie należał do S. N. (1).

Na dzień śmierci spadkodawczyni S. N. (1) posiadała aktywne rachunki bankowe:

- w banku (...) S.A. w W. rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy (...) wspólny z pozwaną M. U. (1), którego stan na dzień 25 stycznia 2009 r. wynosił 28,45 zł;
- w banku (...) S.A. rachunek prowadzony na zlecenie S. N. (1) o numerze (...), stanowiący jej wyłączną własność, którego saldo na dzień 15 stycznia 2009 r. wyniosło 4.600 zł. Inne rachunki w tym banku prowadzone samodzielnie przez spadkodawczynię lub wspólnie z pozwaną na datę śmierci S. N. (1) posiadały zerowe salda.

Pozwana nabyła prawa majątkowe po zmarłej w postaci środków pieniężnych zgromadzonych na rachunku bankowym w kwocie 16.200 zł, które następnie przełała na własne konto bankowe.

S. N. (1) posiadała w Banku (...) S.A. rachunki bankowe, na których dokonywała następujących operacji:

- przelew z rachunku nr (...) prowadzonego w walucie złoty polski, w dniu 24 września 2008 r. na rachunek bankowy pozwanej M. U. (1) nr (...) kwoty 80.000 zł tytułem: „zasilenie konta firmy”;
- przelew z rachunku nr (...) prowadzonego w walucie złoty polski, w dniu 9 czerwca 2008 r. na rachunek bankowy pozwanej: M. U. (1) Zakład nr (...) kwoty 150.634,80 zł tytułem: „darowizna przedsiębiorstwa –akt notarialny Rep. A nr (...)”;
- przelew z rachunku nr (...) prowadzonego w walucie złoty polski, w dniu 24 czerwca 2008 r. na rachunek bankowy pozwanej: M. U. (1) Zakład nr (...) kwoty 287.295,56 zł tytułem: „przelew środków”.
- przelew z rachunku nr (...) prowadzonego w walucie Euro, w dniu 9 czerwca 2008 r. na rachunek bankowy pozwanej: M. U. (1) Zakład nr (...) kwoty 50.020,76 Euro tytułem: „darowizna przedsiębiorstwa akt notarialny Rep. A nr (...)”;
- przelew z rachunku nr (...) prowadzonego w walucie Euro, w dniu 27 sierpnia 2008 r. na rachunek bankowy pozwanej: M. U. (1) Zakład nr (...) kwoty 6 655,97 Euro tytułem: „zasilenie konta”;
- przelew z rachunku własnego nr (...) prowadzonego w walucie USD, w dniu 11 października 2006 r. na rachunek bankowy: M. U. (1) Zakład nr (...) kwoty 180.000 USD tytułem: „przelew”; Tego samego dnia S. N. (1) wypłaciła z kasy przedsiębiorstwa kwotę 180.000 USD w gotówce;
- przelew z rachunku nr (...) prowadzonego w walucie USD, w dniu 30 stycznia 2007 r. na rachunek bankowy: M. U. (1) Zakład nr (...) kwoty 452.251,15 USD tytułem „przelew”. Tego samego dnia pozwana w imieniu i na rzecz S. N. (1) dokonała dyspozycji wpłacenia tej kwoty na oszczędnościową lokatę terminową;
- przelew z rachunku firmy Zakład (...) w dniu 2 kwietnia 2007 r. na rachunek nr (...) prowadzony w walucie USD, z którego to w dniu 3 kwietnia 2008 r. dokonała następnego przelewu na rachunek bankowy pozwanej U. M. nr (...) kwoty 500.000 USD tytułem „przelew na lokatę terminową”;

- przelew z rachunku nr (...) prowadzonego w walucie USD, w dniu 9 czerwca 2008 r. na rachunek bankowy pozwanej M. U. (1) Zakład nr ((...)) kwoty 100.011,68 USD tytułem „darowizna przedsiębiorstwa akt notarialny Rep. A nr (...)”.

Spadkodawczyni S. N. (1) w dniu 23 sierpnia 2007 r. testamentem w formie aktu notarialnego powołała do całości spadku córkę E. R.. Aktem notarialnym z dnia 31 grudnia 2007 r. odwołała w całości swój testament sporządzony w dniu 23 sierpnia 2007 r. M. U. (2) na mocy umowy zrzeczenia się dziedziczenia zawartej w dniu 19 sierpnia 2008 r. zrzekł się dziedziczenia po swojej matce S. N. (1), która wyraziła na to zgodę.

Po śmierci S. N. (1) przed Sądem Rejonowym w C.sygn. akt I Ns 255/09 było prowadzone postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku. Z uwagi na brak testamentu Sąd Rejonowy wC.postanowieniem z dnia 11 maja 2009 r. stwierdził, że spadek po zmarłej w dniu 25 stycznia 2009 r. S. N. (1) nabyli jej mąż S. N. (1) oraz dzieci: powód K. N. (2), pozwana M. U. (1) i E. R. po 1/4 części.

Po wydaniu w/w postanowienia został odnaleziony testament sporządzony własnoręcznie przez spadkodawczynię w dniu 10 października 2001 r. na rzecz pozwanej. Postanowieniem z dnia 14 października 2009 r., sygn. akt II Ca 1388/09 Sąd Okręgowy w Krakowie uchylił zaskarżone przez M. U. (1) postanowienie z dnia 11 maja 2009 r. i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w C.

Postanowieniem z dnia 10 lutego 2010 r. Sąd Rejonowy wC.sygn. akt I Ns 1091/09 stwierdził, że spadek po S. N. (2) z domu K., zmarłej dnia 25 stycznia 2009 r. w C., ostatnio stale zamieszkałej w C. na podstawie testamentu własnoręcznego z dnia 10 października 2001 r. nabyła wprost córka M. U. (1), córka S. i S. w całości.

Pismem z dnia 7 czerwca 2010 r. powód wezwał pozwaną do zapłaty na jego rzecz kwoty 1.400.000 zł tytułem zachowku po zmarłej matce stron S. N. (1). Pozwana nie odebrała wezwania, które po dwukrotnym awizowaniu powróciło z adnotacją „zwrot – nie podjęto w terminie”.

Powód w wyniku mózgowego porażenia dziecięcego doznał trwałych uszkodzeń funkcji układu ruchu, szczególnie w zakresie kończyny dolnej lewej (skrócenie, deformacja i usztywnienie stopy) oraz kręgosłupa lędźwiowego. Był wielokrotnie leczony operacyjnie. Posiada obustronnie stopy końsko-szpotawe, chód spastyczny. U powoda występuje skolioza piersiowo-lędźwiowa z pogłębioną kifozą i lordożą lędźwiową z następowym przewlekłym zespołem bólowym, okresowo o charakterze rwy kulszowej. Powód ma zezą rozbieżnego oka lewego i lewostronną ślepotę. K. N. (1) pozostaje w stałym leczeniu neurologicznym i rehabilitacyjnym. Stan powoda od lat jest stabilny, z okresowo występującymi zaostrzeniami, jednak w przewidywalnej przyszłości brak jest perspektyw na poprawę stanu sprawności powoda, a prowadzone leczenie może jedynie opóźnić występowanie zmian wtórnych. Powód jest osobą trwale częściowo niezdolną do pracy od dzieciństwa do chwili obecnej i w dacie 25 stycznia 2009 r. także był osobą trwale i częściowo niezdolną do pracy.

Wartość rynkowa udziału 1/2 części nieruchomości gruntowej nr 244 zabudowanej budynkiem mieszkalnym typu bliźniak położonej przy ul. (...) w C. należącej do R. U. według stanu na datę dokonania przez spadkodawczynię na rzecz wnuka darowizny w dniu 18 lutego 2008 r., a cen na dzień wyceny 10 października 2014 r. wynosi 475.000 zł.

Wartość rynkowa udziału 1/2 części nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem mieszkalnym typu bliźniak położonej przy ul. (...) w C. należącej do T. U. według stanu na datę dokonania przez spadkodawczynię na rzecz wnuka darowizny w dniu 19 sierpnia 2008 r., a cen na dzień wyceny 10 października 2014 r. wynosi 255.600 zł. (darowizna obciążono służebnością osobistą).

Wartość rynkowa niezabudowanej nieruchomości gruntowej stanowiącej działkę nr (...) położonej w M. według stanu na datę dokonania darowizny na rzecz R. U. przez spadkodawczynię w dniu 18 lutego 2008 r., a cen na dzień wyceny 10 października 2014 r. wynosi 54.000 zł.

Wartość rynkowa przedsiębiorstwa Zakład (...) w M. wraz z nieruchomością według stanu na datę dokonania darowizny na dzień 8 marca 2008 r., a cen na dzień wyceny 10 października 2014 r. wynosi 4.798.400 zł.

W części pisemnych motywów wyroku poświęconej ocenie dowodów Sąd Okręgowy podał, że uznał za niewiarygodne zeznania powoda co do przekazania mu kwoty 150.000 zł, jako części kwoty darowanej kiedyś małoletniemu przez babcię S. N. (2), a nie darowizny – zaznaczając, że powód jako osoba uboga i nie posiadająca znacznych środków na życie i własne utrzymanie już po osiągnięciu pełnoletności lub niedługo potem mógł upomnieć się o darowane przez babkę pieniądze. Powód, zdaniem Sądu Okręgowego, nie wytłumaczył racjonalnie, dlaczego akurat na kilka dni przed śmiercią matki domagał się ich zwrotu, ponadto Sąd zaznaczył, że powód dokonał zgłoszenia nabycia kwoty pieniężnej 150.000 zł do Urzędu Skarbowego w C., a twierdził również, że umowa darowizny od babci była zawarta w 1982 r. w formie notarialnej, lecz nie przedłożył jej do akt postępowania celem udowodnienia tej okoliczności. Sąd I instancji dał wiarę zeznaniom pozwanej co do darowizny dokonanej przez S. N. (1) na rzecz powoda w wysokości 150.000 zł i okoliczności jej dokonania, jak również tego, że wcześniej matka rozważała możliwość wypłacania synowi stosownej renty, oraz zeznaniom na temat dokonanych przez S. N. (1) darowiznach na jej oraz wnuków rzecz i zawarciu umowy sprzedaży części nieruchomości, które to twierdzenia, jak podał Sąd, zostały udowodnione przedłożonymi aktami notarialnymi. Nadto, w ocenie Sądu Okręgowego operacje finansowe dokonywane przez S. N. (1) na kontach bankowych, w tym przelewy jakie robiła na konta pozwanej nawet w dużych kwotach, nie mogą być uznane za darowizny podlegające zaliczeniu do schedy spadkowej. Sąd I instancji uznał za zasadne wyjaśnienia i zeznania pozwanej, że transakcje te miały głównie charakter handlowy, gdyż spadkodawczyni mimo przekazania przedsiębiorstwa nadal brała czynny udział w zarządzaniu nim do czasu śmierci. Powód, jak wskazał Sąd, nie wykazał zarazem, aby przelewy te miały charakter darowizn dokonanych na rzecz pozwanej.

Sąd Okręgowy uznał również, że złożona przez biegłego sądowego M. N. opinia główna oraz pisemna opinia uzupełniająca i ustna, mogła stanowić podstawę ustaleń faktycznych. Zdaniem Sądu, wywody sporządzonych opinii były pełne, przekonujące, obejmowały całokształt okoliczności istotnych dla badanego zagadnienia oraz logicznie skonstruowane. Sąd I instancji zaznaczył, że biegły wskazał przesłanki swego rozumowania, które doprowadziły go do konkluzji mającej odzwierciedlenie w zebranych materiale dowodowym, a podstawę wniosku biegłego stanowiły także wyniki jego własnych badań i obserwacji przeprowadzonych w terenie. Podkreślił, że biegły odniósł się do całego materiału procesowego uzyskanego w sprawie, rozważył zagadnienia przedstawione mu w postanowieniu dowodowym, wszystko to w sposób przystępny i zrozumiały prezentując w treści opinii. Wieloaspektowość dokonanych rozważań, rzeczowe i pozbawione zbędnych dywagacji wywody opinii nie pozwalały – zdaniem Sądu Okręgowego - na skuteczne zakwestionowanie jej końcowych wniosków, a wyrażone przez strony zastrzeżenia do opinii

zostały przez biegłego w sposób jednoznaczny wyjaśnione w uzupełniających opiniach pisemnych, jak również na rozprawie w dniu 29 kwietnia 2015 r.

Oceniając wyżej wymienione fakty Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie. Powołując się na treść art. 991 § 1 i 2 k.c. oraz poglądy doktryny i orzecznictwa na temat instytucji zachowku, wskazał, iż uprawnionymi do dziedziczenia po zmarłej spadkodawczyni S. N. (1) byli, co pozostawało niesporne pomiędzy stronami, jej mąż S. N. (1) w 1/4 części, córka - pozwana M. U. (1) w 1/4 części, córka E. R. w 1/4 części oraz syn - powód K. N. (1) w 1/4 części, zaznaczając, że czwarte dziecko zmarłej – M. U. (2) jako ostatni z uprawnionych, zrzekł się dziedziczenia w prawem przewidzianej formie, co z mocy art. 992 k.c. powoduje, że przy ustalaniu udziału spadkowego stanowiącego podstawę do obliczenia zachowku nie uwzględnia się jako spadkobiercy M. U. (2).

Powód K. N. (1) jako syn S. N. (1) znajduje się zatem – w ocenie Sądu I instancji - w kręgu osób uprawnionych do zachowku po zmarłej i był legitymowany czynnie do wystąpienia z roszczeniem o zachówek wobec pozwanej M. U. (1) jako spadkobierczyny i obdarowanej.

Sąd Okręgowy stwierdził, iż pozwana nie kwestionowała, że K. N. (1) jest uprawniony do otrzymania zachowku po zmarłej S. N. (1), zanegowała zaś żądaną wysokość kwoty zachowku oraz zastosowanie względem powoda zasady ustalania kwoty zachowku w oparciu o ułamek 2/3, nie zaś 1/2.

Sąd Okręgowy wskazał – przytaczając w tym zakresie poglądy występujące w orzecznictwie – że uprzywilejowanie przewidziane w art. 991 § 1 k.c. dotyczy jedynie uprawnionych całkowicie niezdolnych do pracy trwale, zaznaczając, że przyczyną uprzywilejowania zawartego w tym przepisie były względy humanitarne, oraz że chodziło o szczególną ochronę osób, które ze względu na wiek czy stan zdrowia są pozbawione możliwości osiągnięcia dochodów. Sąd I instancji podał, że powód od dzieciństwa jest osobą niepełnosprawną o widocznym kalectwie, wskazując, że orzeczeniami właściwych organów został uznany za niepełnosprawnego na stałe w stopniu umiarkowanym. W efekcie, w ocenie Sądu Okręgowego, w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy uznać należy, że powód jest osobą częściowo i trwale niezdolną do pracy od dzieciństwa do chwili obecnej, a zatem i w dacie otwarcia spadku. Sąd I instancji uznał zatem za nieudowodnione twierdzenia powoda dotyczące jego całkowitej niezdolności do pracy, co uzasadniałoby domaganie się przez niego zachowku w wysokości 2/3 wartości udziału – stwierdzając, iż powodowi należy się zachówek w wysokości połowy wartości udziału, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym.

Powołując się na treść art. 993 oraz 994 k.c., oraz wyjaśniając pojęcie i zasady obliczenia substratu zachowku, Sąd Okręgowy stwierdził, że wartość składników majątkowych wchodzących w skład spadku wynosi 5.753.814,20 zł, w tym:

- wartość darowizny z dnia 18.02.2008 r. – 475.000 zł,
- wartość darowizny z dnia 18.02.2008 r. – 54.000 zł,
- wartość darowizny z dnia 08.03.2008 r. – 4.798.400 zł,
- wartość darowizny z dnia 19.08.2008 r. – 255.600 zł,
- wartość darowizny z dnia 20.01.2009 r. – 150.000 zł,
- środki pieniężne na kontach bankowych w kwocie 20.814,22 zł.

Zgodnie z tym – stwierdza dalej Sąd Okręgowy - należny powodowi zachówek to kwota 569.226,75 zł. wyliczona w następujący sposób: substrat majątku to kwota 5.753.814,20 zł, z której 1/4 to kwota 1.438.453,50 zł, z czego 1/2 to kwota 719.226,75 zł. Kwotę tą należało pomniejszyć o otrzymaną przez powoda darowiznę w wysokości 150.000 zł, w efekcie należna powodowi od pozwanej, tytułem zachowku, kwota to 569.226,75 zł.

Sąd I instancji wskazał przy tym, że należny pozwanej zachówek to teoretycznie kwota 719.226,75 zł. Pozwana oprócz odziedziczonych w spadku kwot zgromadzonych na rachunkach bankowych spadkodawczyni (20.814,22 zł.) otrzymała też darowiznę o wartości 4.798.400 zł, wobec czego powinność uiszczenia przez pozwaną na rzecz powoda kwoty 569.226,75 zł nie narusza jej uprawnień jako osoby uprawnionej do zachowku wynikających z art. 999 k.c. i art. 1000 § 2 k.c.

O odsetkach od kwoty zasądzonej w pkt I. wyroku Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o art. 481 § 1 i 2 k.c. Wskazał, że skoro wartość zachowku ustalana została według cen z daty wyrokowania, to od tej daty winny być zasądzone należne odsetki tytułem opóźnienia w spełnieniu świadczenia. Dopiero bowiem z tą chwilą określona została wysokość zachowku i dopiero z tą datą staje się możliwe naliczenie odsetek w razie opóźnienia. W efekcie, zasądzenie odsetek od wcześniejszej daty, tak jak domagał się tego powód, powodowałoby pokrzywdzenie pozwanych.

Sąd I instancji wskazał, że w dalej idącej części powództwo jest niezasadne, wobec czego oddalił je.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy rozstrzygnął na podstawie art. 100 k.p.c. według zasady stosunkowego rozdziału kosztów – wskazując, że powód wygrał sprawę w 40%, zaś pozwana w 60%. Powód nie poniósł żadnych

kosztów sądowych, jako że został zwolniony od kosztów sądowych w całości. W sprawie był reprezentowany przez pełnomocnika ustanowionego z urzędu. Pozwana również nie uiściła żadnej kwoty tytułem kosztów sądowych. Sąd wskazał, że w pkt III., IV. i V. wyroku orzekł o kosztach zastępstwa procesowego przy uwzględnieniu stosunku, w jakim każda ze stron wygrała proces oraz faktu reprezentowania powoda przez pełnomocnika ustanowionego z urzędu, jak również podał, że wysokość stawki należnej każdemu z pełnomocników podwyższono ze 100% do 150%, z uwagi na równomierny i duży nakład pracy każdego z pełnomocników oraz czas trwania postępowania w sprawie. W pkt III. wyroku Sąd Okręgowy zasądził od powoda na rzecz pozwanej 60% należnego wynagrodzenia przy podwyższeniu stawki minimalnej do 150% (13.284 zł) i uwzględnieniu, że pozwana wygrała sprawę w 60%. W pkt IV. wyroku od pozwanej na rzecz powoda zasądził 40% należnego wynagrodzenia pełnomocnika powiększonego o podatek VAT (powoda reprezentował pełnomocnik ustanowiony z urzędu), przy podwyższeniu stawki do 150% i uwzględnieniu, że powód wygrał proces w 40%. W pkt V. wyroku Sąd Okręgowy przyznał ze Skarbu Państwa Sądowi Okręgowemu w Krakowie pełnomocnikowi reprezentującemu powoda z urzędu 60% należnego mu wynagrodzenia powiększonego o podatek VAT, tak aby łącznie z częścią wynagrodzenia zasądzonego w pkt IV. wyroku, otrzymał całe należne mu wynagrodzenie.

W pkt VI. i VII. wyroku Sąd Okręgowy orzekł o kosztach sądowych (opłata od pozwu i koszty wynagrodzeń biegłych), których w toku procesu nie uiścili ani powód (zwolniony od kosztów sądowych) ani pozwana. O kosztach, jak wskazał, orzekł przy uwzględnieniu proporcji, w jakiej każda ze stron wygrała proces. W pkt VI. Sąd Okręgowy nakazał pobranie z roszczenia zasądzonego od pozwanej na rzecz powoda, zgodnie z dyspozycją art. 113 § 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, kwoty odpowiadającej 60% opłaty sądowej od pozwu i 60% wydatków – zaznaczył, iż opłata sądowa od pozwu to kwota 70.000 zł, wydatki – wynagrodzenie biegłych to łącznie kwota 6.419,12 zł. Łącznie koszty sądowe wyniosły 76.419,12 zł z której 60% to kwota 45.851,47 zł – o której mowa w pkt VI. wyroku. W pkt VII. Sąd Okręgowy nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądowi Okręgowemu w Krakowie 40% nieuiszczonych kosztów sądowych, czyli kwotę 30.563,64 zł wg wyliczenia j.w.

Przedmiotowy wyrok zaskarżyły apelacją obie strony.

Powód zaskarżył powołane rozstrzygnięcie w części, tj. w zakresie pkt II., III. i VI. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 233 § 1 k.p.c. - poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, wadliwą ocenę zebranych w sprawie dowodów, skutkującą dokonaniem istotnych w sprawie ustaleń faktycznych wadliwie i w sprzeczności z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym w szczególności poprzez:
 - a. uznanie przelewów kwot pieniężnych w datach 11 października 2006 r., 30 stycznia 2007 r., 3 kwietnia 2007 r., 9 i 24 czerwca 2008 r., 27 sierpnia 2008 r., 24 września 2008 r. za „transakcje o charakterze handlowym”, a nie za darowizny na rzecz pozwanej,
 - b. brak zaliczenia do składników majątkowych, wchodzących w skład spadku kwoty 150.000,00 zł, będącej przedmiotem przelewu z dnia 20 stycznia 2009 r. wskutek przyjęcia przez Sąd, że kwota ta została przekazana przez spadkodawczynię S. N. (1) na rzecz powoda jako darowizna,
2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 993 k.c. - poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie, polegające na braku doliczenia do masy spadku, stanowiącej substrat obliczania zachowku, sum pieniężnych, będących przedmiotem przelewów bankowych w datach 11 października 2006 r., 30 stycznia 2007 r., 3 kwietnia 2007 r., 9 i 24 czerwca 2008 r., 27 sierpnia 2008 r., 24 września 2008 r.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości, zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi w postępowaniu apelacyjnym z urzędu, oraz o zmianę orzeczenia o kosztach sądowych w zakresie wynikającym z uwzględnienia apelacji.

Powód wniósł nadto o przeprowadzenie dowodu z dokumentu aktu notarialnego umowy darowizny z dnia 29 czerwca 1982 roku, zawartej między S. N. (2) a powodem, oraz dowodu z uzupełniającego przesłuchania powoda.

W uzasadnieniu apelacji powód wskazał, że Sąd Okręgowy dokonał nieprawidłowej oceny przedstawionych w sprawie dowodów, dotyczących okoliczności dokonania przez spadkodawczynię przelewu kwoty 150.000 zł na jego rzecz, w szczególności dając całkowicie wiarę zeznaniom pozwanej w tym zakresie. Podał, że omawiana kwota stanowiła w istocie równowartość darowizny kwoty 400.000 zł, uczynionej na rzecz powoda przez jego babkę S. N. (2) jeszcze w roku 1982, którą spadkodawczyni tylko faktycznie zarządzała w imieniu powoda. Zdaniem powoda zeznania pozwanej w tym zakresie należało ocenić jako niewiarygodne, w szczególności mając na uwadze fakt, iż to nie S. N. (1) podpisała się na dokumencie umowy darowizny z dnia 20 stycznia 2009 roku. Powód zaznaczył, że okoliczność zgłoszenia przez niego przychodu z tytułu otrzymanej kwoty nie ma żadnego znaczenia dla niniejszej sprawy, gdyż prawidłowo zgłosił otrzymaną darowiznę, tyle że nie była to darowizna od spadkodawczyni, lecz do S. N. (2). Powód dalej zaznaczył, iż skoro pozwana stała na stanowisku, iż przelewy, których spadkodawczyni dokonywała na jej rachunek, były związane z działalnością darowanego przedsiębiorstwa, a częściowo stanowiły wykonanie darowizny tegoż przedsiębiorstwa, zaś biegły stwierdził, iż nie jest w stanie określić, czy przedmiotowe kwoty zostały wprowadzone do przedsiębiorstwa, dodatkowo opierał się na bilansie z dnia 31 grudnia 2007 roku, należało zaliczyć kwoty przedmiotowych przelewów do substratu zachowku. Powód podkreślił, że suma przedmiotowych przelewów znacznie przekraczała sumę wskazaną w bilansie, oraz że przelewy w większości dokonane zostały po dacie sporządzenia bilansu. Wobec tego, w ocenie powoda, jako nieuzasadnione trzeba uznać wnioskowanie Sądu I instancji, który omawiane sumy pieniężne zupełnie wyłączył z substratu obliczania zachowku. Zdaniem powoda sedno błędu Sądu I instancji sprowadza się do nieprawidłowej oceny opinii biegłego rzeczoznawcy i pominięcia tego, że biegły opierał się wyłącznie na danych o majątku przedsiębiorstwa wskazanych w bilansie z dnia 31 grudnia 2007 roku.

Pozwana zaskarżyła wyrok Sądu Okręgowego w zakresie pkt I., III., IV., VI. i VII., zarzucając mu:

I. naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, a to:

1. błędne i sprzeczne ze stanowiskiem pozwanej przyjęcie, iż nie kwestionowała ona uprawnień powoda do zachowku co do zasady, a jedynie zanegowała żadaną wysokość kwoty zachowku oraz zastosowanie względem powoda zasady ustalenia kwoty zachowku w oparciu o ułamek $\frac{2}{3}$, nie zaś $\frac{1}{2}$ w sytuacji, gdy stanowisko strony pozwanej polegało na zakwestionowaniu zasadności żądania powoda tak co do zasady jak i co do wysokości,

2. art. 233 §1 k.p.c. - poprzez sprzeczną z zasadami logiki ocenę dowodu z zeznań pozwanej, która doprowadziła do nieuwzględnienia kwoty 31.054,76 zł jako długu spadkowego, pomimo uznania przez Sąd za w pełni wiarygodne zeznań pozwanej w zakresie wypłaty na rzecz powoda 150.000 zł tytułem darowizny od S. N. (1), z czego kwotę 31.054,76 zł pozwana dopłaciła w dniu 20.01.2009 r. z własnego rachunku na prośbę spadkodawczyni, albowiem na jej kontach nie znajdowała się już kwota niezbędna do wykonania darowizny,

3. art. 233 § 1 w zw. z art. 278 k.p.c. poprzez sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę dowodu z opinii głównej, opinii uzupełniającej i ustnej biegłego M. N. polegającą na przyjęciu za podstawę rozstrzygnięcia wskazanych w niej wartości nieruchomości i oszacowania przedsiębiorstwa Zakładu (...) M. U. (1) w sytuacji, gdy opinia ta zawiera szereg błędów, niewyjaśnionych w sposób logiczny i wyczerpujący a polegających na:

a. uwzględnieniu w wycenie wartości nieruchomości zabudowanej budynkiem użytkowym w M. wiaty magazynowej o pow. 380 m² podczas, gdy w stosunku do tego obiektu została wydana decyzja nr (...) z dnia 4.09.2014 r. nakazująca pozwanej rozbiórkę tego obiektu,

b. przyjęciu do obliczeń wartości budynków opisanych w opinii jako Magazyn I i Magazyn (...), które to obiekty nie zostały ukończone i nie została wydana decyzja o pozwoleniu na ich użytkowanie co oznacza, że nie mogą one generować dochodu i stanowić przedmiotu najmu jak to zostało przedstawione w opinii biegłego,

c. określeniu ryzyka inflacji na poziomie 2,5% co w sposób nieprawidłowy znacznie zawyżyło wynik końcowy, w szczególności poprzez nieuwzględnienie aktualnie występującej deflacji i występowania tego zjawiska w przyszłości,

d. dowolnym, nieuzasadnionym przyjęciu stawki kosztów napraw i remontów nieruchomości na poziomie 7% efektywnego dochodu brutto (str. 67, tabela (...))co daje kwotę rażąco zaniżoną w stosunku do rzeczywistych potrzeb nieruchomości z uwagi na jej stan techniczny co starcza pozwanej tylko w niewielkim stopniu na bieżącą konserwację, ale zdecydowanie nie pozwala na przeprowadzenie remontów,

e. zaniżeniu wartości pozostałych kosztów (str. 67, tabela(...))do kwoty 12.822 zł w sytuacji, gdy tylko koszty ubezpieczenia nieruchomości ponoszone przez pozwaną wynoszą 9.030 zł a koszt zarządu nieruchomością, zgodnie z zasadami wyceny, powinny zostać przyjęte na poziomie 6-8% efektywnego dochodu brutto, czyli mieścić się w przedziale 15.300 zł - 20.515,20 zł,

f. nieuwzględnienie w sposób wystarczający w wycenie nieruchomości położonej przy ul. (...) w C., będącej przedmiotem współwłasności R. U., faktu, iż budynek ten jest w części wykorzystywany na działalność gospodarczą lub usługową co powinno powodować zwiększeniem jego wartości w stopniu co najmniej 30% zamiast 15% przyjętych przez biegłego,

g. sprzecznym z zasadami doświadczenia życiowego przyjęciu, iż wartość urządzeń technicznych i maszyn oraz środków transportu Zakładu (...) w okresie pomiędzy 8.03.2008 r. a 10.10.2014 r. wzrosła z kwoty, odpowiednio, 913.800 zł do kwoty 1.061.151,46 zł oraz z kwoty 22.800 zł do kwoty 26.486,76 zł (str. 31 Oszacowania wartości przedsiębiorstwa, pkt (...) Rozliczenia międzyokresowe, tabela „Wartość rynkowa (...) metodą wartości skorygowanych aktywów netto" w wierszach (...)w sytuacji, gdy normalnym zjawiskiem jest zmniejszenie wartości maszyn i urządzeń oraz środków transportu na skutek upływu czasu i ich eksploatacji, a ponadto stan środków trwałych uległ zmianie, czego biegły nie wziął pod uwagę a co spowodowało znaczne zawyżenie wartości przedsiębiorstwa na dzień sporządzenia opinii w stanie nieruchomości na dzień 8.03.2008 r.,

4. 320 k.p.c. w zw. z art. 328 § 3 k.p.c. poprzez nierozpoznanie i brak uzasadnienia dla nierozpoznania wniosku o rozłożenie na raty kwoty zasądzonej w pkt I. zaskarżonego wyroku w sytuacji, gdy strona pozwana wniosła taki wniosek,

5. art. 102 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych poprzez jego zastosowanie oraz art. 110 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych poprzez jego niezastosowanie w sytuacji gdy, z uwagi na otrzymaną darowiznę w wysokości 150.000 zł nie zachodziły okoliczności, w której pozwany nie był w stanie ponieść kosztów postępowania bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny a wobec wyjaśnienia źródła pochodzenia i czasu otrzymania owej darowizny niewydanie postanowienia o cofnięciu zwolnienia powoda od kosztów sądowych,

II. naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:

1. art. 1039 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i w efekcie nieprawidłowe niezastosowanie w sytuacji, gdy stan faktyczny sprawy wskazuje, iż wolą spadkodawczyni było wyłączenie uczynionych za życia darowizn z rozliczeń między jej spadkobiercami także w przypadku roszczeń o zachówek,

2. art. 5 k.c. poprzez jego błędne niezastosowanie w sytuacji, gdy w świetle stanu faktycznego sprawy żądanie powództwa jest sprzeczne ze społeczno- gospodarczym przeznaczeniem tego prawa i godzi w zasady współzycia społecznego a w konsekwencji nie zasługuje na ochronę prawną.

Na podstawie tak ujętych zarzutów pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

1. w pkt I. - oddalenie powództwa w całości, względnie, na wypadek uznania braku zasadności wniosku o oddalenie powództwa w całości oraz nieuwzględnienie niżej określonego wniosku o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, rozłożenie zasądzonego świadczenia na 10 równych rat, płatnych

w okresach półrocznych do 30. czerwca i do 31 grudnia, aż do wyczerpania roszczenia z odsetkami w wysokości ustawowej na wypadek opóźnienia w zapłacie,

2. w pkt III. - zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 150% stawki minimalnej,

3. uchylenie pkt. IV, VI i VII.,

względnie o jego uchylenie w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji, oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania za II. instancję.

Jednocześnie pozwana wniosła o przedstawienie Trybunałowi Konstytucyjnemu pytania prawnego o treści: „czy art. 993 i 994 k.c. w zw. z art. 1039 § 1 k.c. są zgodne z art. 21 ust. 1 i 64 ust. 1 w zw. z art. 64 ust. 3 Konstytucji w zakresie, w jakim ta regulacja ingeruje w istotę konstytucyjnego prawa spadkodawcy do ochrony dziedziczenia w aspekcie swobodnego rozdyponowania swoim majątkiem na wypadek śmierci polegające na ograniczeniu, a w pewnych przypadkach na rzeczywistym unicestwieniu, prawa spadkodawcy do przekazania majątku spadkobiercom powołanym w testamencie w sytuacji, gdy spadkodawca za życia poczynił darowizny na rzecz uprawnionych do zachowku z zastrzeżeniem wyłączenia ich z zaliczenia na schedę spadkową a brak możliwości wyłączenia owych darowizn z zaliczenia na zachówek powoduje, iż w niektórych przypadkach mimo otrzymania darowizn spadkobiercy pominięci w testamencie mogą żądać zachowków, których realizacja skutkuje unicestwieniem woli testatora?”.

W odpowiedzi na apelację pozwanej powód wniósł o jej oddalenie i przyznaniu mu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie, natomiast apelacja pozwanej okazała się w niewielkiej części zasadna.

Ustalenia Sądu I instancji obejmują fakty częściowo bezsporne między stronami, częściowo zaś wykazane dokumentami, opiniami biegłych, zeznaniami świadków i samych stron. Ocena przedmiotowych dowodów nie budzi wątpliwości Sądu Apelacyjnego, wobec czego ustalenia faktyczne Sądu I instancji przyjmuje on za własne.

Podstawą apelacji powoda są dwa zarzuty – jeden dotyczy kwestii przekazania powodowi przez spadkodawczynię kwoty 150.000 zł w dniu 20 stycznia 2009 roku, drugi zaś – przelewów bankowych, które przekazywane były na rachunek bankowy pozwanej. W zakresie pierwszego ze wskazanych zarzutów powód kwestionuje ustalenia faktyczne Sądu I instancji, twierdząc, że w istocie kwota ta nie była darowizną od S. N. (1), a jedynie wykonaniem zobowiązania ciążącego na spadkodawczyni jako depozytariuszce darowizny, którą powód otrzymał w dniu 29 czerwca 1982 roku od babki S. N. (2). Zaznaczyć należy, że jakkolwiek każda ze stron podnosiła w tej materii odmienne twierdzenia, to jednak pozwana nie przeczyła, by istniał dokument umowy darowizny, który poświadczał fakt przekazania powodowi przez babkę kwoty 400.000 zł w 1982 roku. Wniosek dowodowy złożony przez powoda w apelacji był wobec tego bezprzedmiotowy. Powód opiera swój zarzut na uchybieniu przez Sąd I instancji art. 233 § 1 k.p.c. Skuteczne zaś postawienie tego typu zarzutu wymaga wykazania, że przeprowadzona przez sąd ocena dowodów jest sprzeczna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oraz dokonana bez wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego jako całości. Jak wskazuje się w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2005 roku, sygn. akt I PK 28/05, Legalis/el. nr 303405), tylko w przypadku wykazania, że brak jest powiązania przyjętych przez sąd pierwszej instancji wniosków z zebrany materiał dowodowy, możliwe jest skuteczne podważenie oceny dowodów dokonanej przez sąd; nie jest tu wystarczająca sama polemika naprowadzająca wnioski odmienne, lecz wymagane jest wykazanie, w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu wniosków kwestionowanych. Podkreślenia wobec tego wymaga, że w ocenie Sądu Apelacyjnego brak jest jednoznacznych dowodów na to, że przelew 150.000 złotych nastąpił pod innym tytułem niż tytuł darmy, czyli że nie był darowizną S. N. (1) na rzecz powoda. Sam fakt przekazania przedmiotowych środków pieniężnych jest

bezsportny, tak samo jak okoliczność, iż przekazania tego dokonała spadkodawczyni – to jej podpis widnieje na zleceniu przelewu. Bezsportna jest także okoliczność, że powód skorzystał z przedłożonego do akt dokumentu nazwanego „umową darowizny kwoty pieniężnej” i zarejestrował go w urzędzie skarbowym. Zeznania powoda, jakoby to urzędnicy skarbowi kazali mu zgłosić otrzymaną kwotę jako darowiznę od matki, nie znajdują odzwierciedlenia w żadnym z innych przeprowadzonych dowodów i uznać je należy za niewiarygodne. W świetle tych okoliczności to, kto sporządził podpis S. N. (1) na samym dokumencie darowizny, ma znaczenie drugorzędne, zresztą, abstrahując od prawnokarnej oceny tej sytuacji, w której to nie spadkodawczyni nakreśliła swój podpis, może ona znaleźć wyjaśnienie w tym, iż w ostatnich dniach przed śmiercią matka stron miała bardzo duże trudności w pisaniu. Bezsprzecznie zaś powód wiedział o sporządzeniu wówczas wspomnianego dokumentu, gdyż sam załączył go do zgłoszenia przedłożonego w urzędzie skarbowym. Ponadto, jak wynika również z zeznań samego powoda, okoliczności związane z darowaniem powodowi sumy pieniężnej przez babkę nie są na tyle jednoznaczne, by można było na dzień śmierci S. N. (1) stwierdzić, iż wciąż winna ona była powodowi prawie równowartość darowanej mu w 1982 roku kwoty. Zważyć należy, że powód sam przyznaje, iż matka płaciła za niego rachunki przez całe jego dorosłe życie. Suma opisanych wątpliwości, w tym również działania powoda, który traktował przedmiotowe środki jak darowiznę od matki, dawała Sądowi I instancji pełne prawo, by ustalić, że kwota 150.000 zł została powodowi przekazana pod tytułem darmym. W tym stanie rzeczy zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może zostać uwzględniony.

Podobne uwagi odnieść można do zarzutu naruszenia przepisów postępowania w kwestii przelewów, które były wykonywane przed śmiercią S. N. (1) na rachunek bankowy pozwanej. Jak wyjaśniła pozwana, rachunek ten był przeznaczony do wspólnego użytku z matką. Pozwana ustosunkowała się szczegółowo do każdej z tych operacji bankowych, oraz przedstawiła dokumenty, które uprawdopodobniają jej wyjaśnienia – takie jak potwierdzenia dokonanych przelewów na rachunki bankowe kontrahentów przedsiębiorstwa Zakład (...), czy dowody innych operacji bankowych, przykładowo potwierdzenie wypłaty równowartości przelewu z dnia 11 października 2006 roku przez spadkodawczynię. Wobec tego po raz kolejny wskazać należy, że Sąd Okręgowy w świetle całości materiału dowodowego sprawy miał prawo przyjąć, że brak jest podstaw do jednoznacznego ustalenia, iż kwoty wskazanych w apelacji przelewów były przekazane do majątku osobistego pozwanej, i że została ona w ich wyniku pod tytułem darmym wzbogacona. W tytułach niektórych tych przelewów (trzech operacji z dnia 9 czerwca 2008 roku) wprost wskazano, że są to środki na rzecz przedsiębiorstwa – kwestia rozliczenia sum, na które one opiewały, mogła więc ewentualnie należeć do zadań biegłego wyceniającego przedsiębiorstwo. Przy tych wszystkich wątpliwościach nie było dostatecznych podstaw dowodowych, by przyjąć, iż środki przekazane przelewami bankowymi wskazanymi przez powoda w apelacji stanowiły darowizny. Również i w tym wypadku powód nie wykazał, by doszło do uchybienia przepisowi art. 233 § 1 k.p.c. Zarzut naruszenia prawa materialnego (art. 993 k.c.) jest zaś jedynie konsekwencją wcześniejszego zarzutu dotyczącego ustaleń faktycznych, więc również uznać go należy, przy wskazanej wyżej ocenie, za bezzasadny.

Apelacja pozwanej także w zasadniczej części jest bezzasadna.

Oczywiście nieuzasadniony jest zarzut naruszenia art. 1039 k.c. Już z samej treści tego przepisu, jak również jego usytuowania go w Tytule VII Księgi czwartej kodeksu, wynika, że znajduje on zastosowanie jedynie do działu spadku pomiędzy spadkobiercami ustawowymi. Przepis ten przewiduje wyjątek od zasady zaliczania darowizn na schedę spadkową, gdy z oświadczenia spadkodawcy bądź okoliczności wynika, że darowizny zostały dokonane ze zwolnieniem od obowiązku zaliczenia. Brak tego typu regulacji w przepisach o zachowku prowadzi zaś do wniosku, że doliczanie darowizn do wartości spadku celem wyliczenia substratu zachowku jest obligatoryjne. Zachowek jest instytucją szczególną, chroniącą dobro w postaci więzów rodzinnych. Jest on roszczeniem majątkowym, mającym na celu realizację interesów rodzinnych, zgodnie z pierwotnymi ideami prawa spadkowego oraz instytucji zachowku, chroniącej bezpośrednich spadkobierców ustawowych przed pokrzywdzeniem ze strony spadkodawcy. Jego funkcją jest ochrona interesów majątkowych najbliższych członków rodziny spadkodawcy przez zapewnienie im, niezależnie od woli spadkodawcy, a nawet wbrew jego woli, roszczenia pieniężnego odpowiadającego określoneemu w art. 991 § 1 k.c. ułmkowi wartości ich udziału w spadku, który by im przypadął przy dziedziczeniu ustawowym. Na temat konstytucyjności unormowania instytucji zachowku Trybunał Konstytucyjny wypowiadał się już wcześniej, m.in. w

wyroku z dnia 25 lipca 2013 roku, sygn. akt P 56/11 (Dz.U. z 2013 r., poz. 1003), którym orzekł, że art. 991 k.c. jest zgodny z art. 64 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 oraz art. 47 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Trybunał stwierdził, że prawo do zachowku stanowi uzasadnione konstytucyjnie ograniczenie praw podmiotowych. Wskazał m.in., iż ani art. 21 ust. 1, ani art. 64 ust. 1 Konstytucji RP nie mogą stanowić podstawy do rekonstrukcji konstytucyjnego prawa podmiotowego do zachowku, gdyż znaczenie wymienionych przepisów przejawia się przede wszystkim w gwarancyjnej funkcji względem własności i obowiązku prawodawczym stworzenia mechanizmu jej przejścia na wypadek śmierci. Wobec tego stwierdzić należy, że Konstytucja RP nie przesądza o wprowadzeniu systemu zachowku, rezerwy lub systemu ochrony alimentacyjnej, nie przesądza tym bardziej o wysokości roszczenia i nie rozstrzyga definitywnie o kręgu uprawnionych do zachowku. Zgodzić się jednak należy z Trybunałem Konstytucyjnym, który w uzasadnieniu powołanego wyroku wskazał, iż dążenie do ochrony najbliższych członków rodziny spadkodawcy było jedną z myśli przewodnich, na których oparto przepisy kodeksu cywilnego, zaś prawo do zachowku służy urzeczywistnieniu funkcji prawa spadkowego, takich jak spajanie więzi rodzinnych czy umacnianie stabilności obrotu, oraz że prawo to nie narusza instytucjonalnych gwarancji prawa dziedziczenia – wobec czego instytucja prawa do zachowku jest rozwiązaniem niewątpliwie przydatnym do realizacji celu zakładanego przez prawodawcę i uzasadnionego w świetle konstytucyjnych wartości. Oczywistym jest także, że ograniczenie swobody testowania w przedmiotowo istotnym zakresie jest niezbędne ze względu na ochronę praw i wolności innych osób w rozumieniu art. 31 ust. 3 Konstytucji, a więc osób z kręgu najbliższej rodziny spadkodawcy. Kodeksowe uregulowanie prawa do zachowku i sposobu jego obliczenia nie stanowi zaś nadmiernego ograniczenia prawa dziedziczenia, m.in. z uwagi na z uwagi na wyłączenie – w konkretnych wypadkach - podmiotów niegodnych dziedziczenia z kręgu uprawnionych do zachowku, oraz na to, że spadkodawcy przysługuje prawo wydziedziczenia małżonka, zstępnych lub rodziców, jeżeli istnieją do tego podstawy określone w art. 1008 k.c. O ile zatem spadkodawca nie wydziedziczył uprawnionego – a tak się w niniejszej sprawie nie stało - będzie mu w każdej sytuacji przysługiwał zachowek.

Nie mogą również zostać uwzględnione zarzuty pozwanej naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów. Pozwana bardzo obszernie przedstawia zarzuty na temat nieprawidłowości i nierzetelności opinii biegłego rzeczoznawcy M. N.. Wskazać wobec tego należy, że wszystkie te zarzuty stanowią dokładne powtórzenie uwag zawartych w piśmie procesowym, które było składane w sprawie jako zarzuty do opinii biegłego. Biegły zaś w piśmie z dnia 30 stycznia 2015 roku (k. 785-787) oraz na rozprawie w dniu 29 kwietnia 2015 roku odniósł się do każdego z tych zarzutów, a w ocenie Sądu Apelacyjnego co najmniej w większości przypadków jego wyjaśnienia są przekonujące. Mowa w szczególności o zarzucie pozwanej na temat wzięcia pod uwagę przy wycenie wiaty magazynowej w M., w stosunku do której w 2014 roku wydano decyzję o nakazaniu rozbiórki, oraz wyjaśnienie biegłego, że uwzględnił w opinii stan nieruchomości z daty darowizny, tj. z marca 2008 roku, nie zaś stan obecny – co w pełni zgodne jest z jednoznacznie brzmiącą normą art. 995 § 1 k.c. – czy też zarzucie pozwanej na temat przyjęcia przez biegłego ryzyka inflacji na poziomie 2,5%. Nawet zaś gdyby przyjąć, że nie wszystkie pytania pozwanej doczekały się jednoznacznej i wyczerpującej odpowiedzi biegłego, to podkreślić trzeba, że pozwana zażądała wezwania biegłego na rozprawę, i został on przesłuchany, zaś pozwana nie składała dalszych wniosków procesowych w omawianym zakresie. Nie zgłosiła ani wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii kolejnego biegłego, ani też dalszych zarzutów. Wobec tego stwierdzić należy po pierwsze, że skoro biegły ustosunkował się do wszelkich zarzutów pozwanej, to Sąd I instancji miał pełne prawo uznać wywody jego opinii za pełne, przekonujące i prawidłowe, tym samym stanowiące dostateczną podstawę ustaleń faktycznych. Po drugie zaś należy zwrócić uwagę na wyżej wskazany brak wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego. Brak takiego wniosku również w apelacji. Kwestie, o których mowa, w sposób oczywisty należą przecież do sfery zagadnień wymagających wiadomości specjalnych. Sąd zaś nie jest zaś w stanie ich przesądzić bez udziału biegłego, który takimi wiadomościami dysponuje.

Nie może być również mowy o naruszeniu przez Sąd Okręgowy art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie kwoty 31.054,76 zł, przekazanej z rachunku pozwanej jako uzupełnienie kwoty darowizny dla powoda z dnia 20 stycznia 2009 roku, jako długu spadkowego. Podobnie jak w przypadku zarzutów powoda wskazać w tym wypadku trzeba, że – jakkolwiek pozwana przedłożyła dokument przelewu na taką kwotę – to nie ma w materiale dowodowym niniejszej sprawy żadnych danych na temat tego, jaka była treść porozumienia pomiędzy spadkodawczynią S. N. (1) a pozwaną, tj. czy w istocie pozwana pożyczyła te pieniądze matce. Dlatego też Sąd Apelacyjny stwierdził, iż Sąd I instancji był

uprawniony - w granicach określonych treścią art. 233 § 1 k.p.c. - przyjąć, że brak dostatecznych dowodów na to, by istniał dług spadkowy wymagający rozliczenia.

Nie może się ostać podniesiony przez pozwaną zarzut naruszenia art. 5 k.c. Jakkolwiek w orzecznictwie sądowym powszechnie przyjmuje się możliwość korygowania skutków zastosowania przepisów o zachowku z powołaniem się na zarzut nadużycia prawa podmiotowego, to jednak, zważywszy na charakter i cel tego uprawnienia – wspomnianą wyżej ochronę więzi rodzinnych – obniżenie należności z tego tytułu na podstawie art. 5 k.c. dopuszczalne jest jedynie w szczególnych i wyjątkowych sytuacjach, jak np. wtedy, gdy głównym składnikiem majątku jest prawo do lokalu, które służy zaspokajaniu niezbędnych potrzeb mieszkaniowych zobowiązanego do zapłaty zachowku, a inne składniki spadku nie wystarczają na pokrycie tego zobowiązania (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2004 roku, sygn. akt IV CK 215/03, Legalis nr 73074; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2012 roku, sygn. akt I CSK 599/11, Legalis nr 537341). W okolicznościach niniejszej sprawy Sąd Apelacyjny nie znalazł jednak podstaw do uznania, że działanie powoda czyniącego użytek z przysługującego mu prawa jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i z tej przyczyny nie zasługuje na ochronę w pełnym zakresie. Prawa uprawnionego do zachowku służą urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma względem swoich najbliższych, wobec czego należy zachować szczególną ostrożność przy podejmowaniu oceny o nadużycia prawa żądania zapłaty sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości zachowku, która nie może opierać się jedynie na ogólnym odwołaniu się do klauzuli generalnej zasad współżycia społecznego. Pozwana zaś nie powołała żadnych takich okoliczności, które wskazywałyby na negatywną ocenę moralną postępowania powoda, a podstawą zastosowania art. 5 k.c. nie może być jedynie okoliczność, iż spadkodawczyni uznała za stosowne przekazanie powodowi darowizny, której wartość jest mniejsza niż ułamek udziału spadkowego, o którym mowa w art. 991 § 1 k.c.

Niezrozumiały jest zarzut błędnego przyjęcia, że pozwana nie kwestionowała uprawnienia powoda do zachowku co do zasady. Po pierwsze bowiem nie zostało wystarczająco wyjaśnione, w jaki sposób to domniemane uchybienie miało wpływ na treść orzeczenia Sądu Okręgowego, po drugie zaś, pozwana w istocie nie kwestionowała, iż powód znajduje się w gronie spadkobierców ustawowych uprawnionych do zachowku (jest zstępnym S. N. (1)), wskazując jedynie, że brak jest składników majątkowych pozwalających obliczyć wysokość substratu zachowku, które to twierdzenie wobec całokształtu okoliczności sprawy zostało przez Sąd I instancji w sposób w pełni prawidłowy obalone.

Sąd Apelacyjny podzielił natomiast zarzut naruszenia art. 320 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem, nazywanym w doktrynie tzw. moratorium sędziowskim, w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie, a w sprawach o wydanie nieruchomości lub o opróżnienie pomieszczenia – wyznaczyć odpowiedni termin do spełnienia tego świadczenia. Daje on sądowi możliwość uwzględnienia także interesów pozwanego, w zakresie czasu wykonania wyroku, a interesów powoda przez uniknięcie bezskutecznej egzekucji. Może on znaleźć zastosowanie w szczególnie uzasadnionych wypadkach, gdy ze względu na stan majątkowy, rodzinny czy zdrowotny pozwanego natychmiastowe spełnienie zasądzonych świadczenia byłoby dla niego niemożliwe do wykonania lub w każdym razie bardzo utrudnione i narażałoby jego lub jego bliskich na niepowetowane szkody. W rozpoznawanej sprawie, mimo zgłoszenia przez pełnomocnika pozwanej wniosku opartego na art. 320 k.p.c. na rozprawie w dniu 17 czerwca 2015 roku, Sąd I instancji w żaden sposób nie odniósł się do niego. Tymczasem w ocenie Sądu Apelacyjnego wniosek ten, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy, jest częściowo zasadny. Jak wskazuje się w doktrynie, trudności w spełnieniu świadczenia mogą być obiektywne, spowodowane np. nieurodzajem czy klęską żywiołową, bądź też mogą być spowodowane działaniem samego dłużnika (por. K. Markiewicz w: A. Marciniak, K. Piasecki, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, Legalis/el., uwagi do art. 32 k.p.c.). Zdaniem Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie obiektywną okolicznością uzasadniającą rozłożenie na raty zasądzonej od pozwanej kwoty jest sama wysokość tej kwoty - która, biorąc pod uwagę przeciętny stan zamożności polskiego społeczeństwa, jest na tyle duża, że oczywistym jest wniosek, iż jej spłata wymaga przedsięwzięcia stosownych działań organizacyjnych potrzebnych do zgromadzenia odpowiedniej ilości środków pieniężnych. Przy orzekaniu na podstawie art. 320 k.p.c. sąd winien mieć jednak na uwadze również interes powoda, w tym jego prawo do odpowiednio szybkiego otrzymania należnego mu świadczenia – wobec tego Sąd Apelacyjny, uznając omawiany zarzut na zasadny, uwzględnił związany z nim wniosek apelacyjny jedynie częściowo, uznając, iż na gruncie przedmiotowej

sprawy zasadne będzie rozłożenie zasądzonej od pozwanej sumy na trzy, a nie dziesięć rat, z spośród których ostatnia ma zostać uiszczona do dnia 31 lipca 2017 roku.

Wobec zasadności zmiany zaskarżonego wyroku jedynie w zakresie rozłożenia na raty zasądzanego świadczenia, Sąd Apelacyjny nie korygował orzeczenia Sądu I instancji w zakresie kosztów procesu oraz obciążenia stron kosztami sądowymi. W tym zakresie wskazać trzeba, iż zarzut pozwanej dotyczący błędnego zastosowania art. 102 ust. 1 u.k.s.c. oraz art. 110 u.k.s.c. nie może odnieść zamierzonego skutku. W istocie bowiem za pomocą tego zarzutu pozwana zdaje się kwestionować zasadność zwolnienia powoda od kosztów sądowych oraz postanowienia o odmowie cofnięcia powodowi tego zwolnienia. Wymienione przepisy nie stały się jednak podstawą żadnego z rozstrzygnięć zawartych w zaskarżonym wyroku, zaś orzeczenia w przedmiocie zwolnienia od kosztów sądowych powoda miały jedynie pośredni wpływ na treść wyroku. Brak jednak w apelacji pozwanej, reprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika, wniosku opartego o art. 380 k.p.c.

Biorąc pod uwagę wszystkie wyżej wymienione okoliczności, Sąd Okręgowy zmienił w odpowiednim zakresie zaskarżony wyrok, poprzez rozłożenie zasądzonej kwoty na trzy równe raty, na zasadzie art. 386 § 1 k.p.c., oraz oddalił apelację pozwanej w pozostałej części, a apelację powoda w całości, na zasadzie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na zasadzie art. 100 k.p.c. Obie strony wniosły apelacje, które okazały się w całości (w przypadku powoda) bądź w przeważającej części (w przypadku pozwanej) niezasadne. W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny uznał, że uzasadnione będzie wzajemne zniesienie pomiędzy stronami poniesionych przez nie w postępowaniu apelacyjnym kosztów procesu.

Jednocześnie pełnomocnikowi powoda z urzędu r. pr. D. R. należało przyznać koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi, w wysokości 6.642 zł brutto ($75\% \times \frac{1}{2} \times 14.400$ zł, plus podatek od towarów i usług), na zasadzie art. 22³ ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych (t.j. Dz. U. z 2016 r., poz. 233) w zw. z § 2 i § 4 ust. 1 i 3 w zw. z § 8 pkt 7 w zw. z § 16 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2015 r., poz. 1805).

SSA Regina Kurek SSA Paweł Rygiel SSA Hanna Nowicka de Poraj